

Michał Grześ – radny

URZĄD MIASTA POZNANIA BIURO RADY MIASTA SEKRETARIAT 02		
WPLYNEŁO DNIA	2013 -03- 19	WPLYNEŁO DNIA
L. dz. _____, zał. _____		
znak spr. _____		

SZ.P
Ryszard Grobelny
Prezydent Miasta Poznania

INTERPELACJA

dotyczy: przeniesienia przystanku tramwajowego przy ulicy Pustej

Mieszkańcy Osiedla Malta położonego przy ulicy Mogileńskiej domagają się przeniesienia przystanku tramwajowego przy ulicy Pustej. Załączam argumentacje mieszkańców.

Michał Grześ

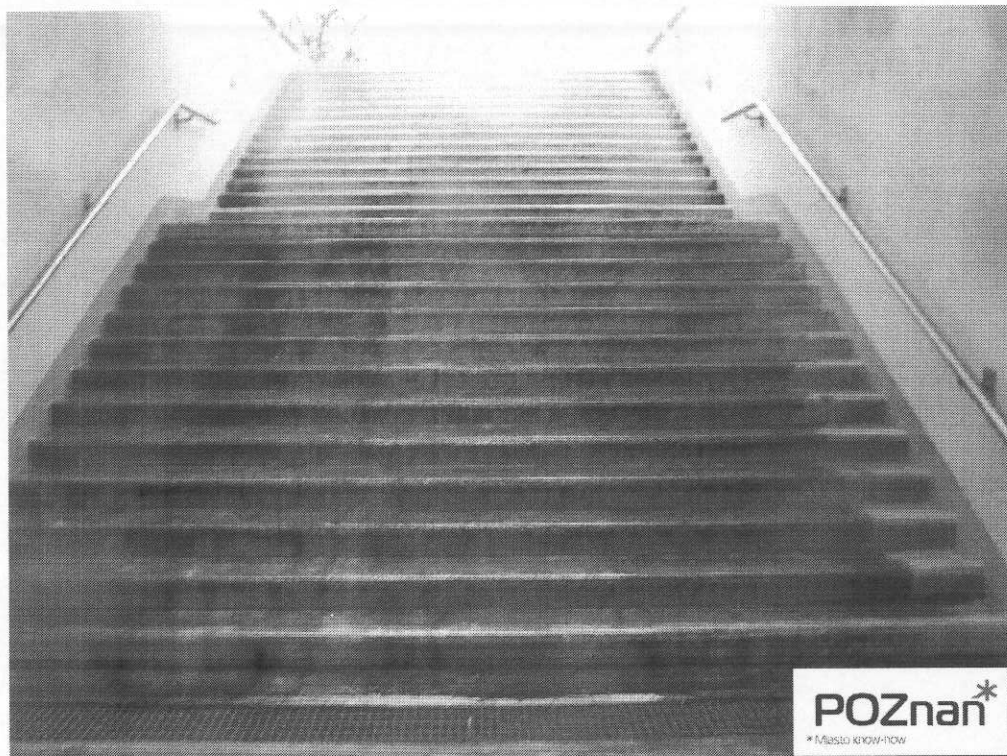


Fot. Niska platforma uniemożliwia samodzielny wjazd osobie poruszającej się na wózku



Fot.2. Dojście do platformy północnej jest całkowicie niedostępne dla osób niepełnosprawnych ruchowo;

- b) Północna platforma przystanku (w stronę miasta) jest całkowicie niedostępna dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim i dla matek z wózkami, gdyż dojście do niej jest tylko możliwe od strony przejścia podziemnego nie wyposażonego w jakiegokolwiek windy i podjazdy. Naruszenie pkt. 3a Zarządzenia Prezydenta, chociaż przejście podziemne było remontowane już po jego wprowadzeniu.



Fot. Remontując podziemne przejście nie realizowano zapisów pkt.3a Zarządzenia Prezydenta

- c) Platforma południowa pozbawiona jest wiaty. Lokalizacja wiaty przystankowej na platformie północnej całkowicie uniemożliwia przejazd wózkiem inwalidzkim tym, którzy chcą dojechać do przystanku od skrzyżowania Mogileńska/Warszawska (bo przecież z drugiej strony nie ma całkowicie dojścia dla ludzi o ograniczonej sprawności ruchowej). Dodatkowo nie można z niej korzystać w czasie deszczu, gdyż z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo źle wyprofilowanej jezdni, pasażerowie oczekujący na tramwaj narażeni są na ochlapanie przez rozpędzone już samochody poruszające się ul. Warszawską. Na domiar złego jakiś teoretyk z MPK lub z ZTM wyznaczył linię zatrzymania, determinowaną położeniem znaku D-17 (patrz instrukcja służbowa MPK dla motorniczych), w bezpośrednim sąsiedztwie wiaty przystankowej, w związku z czym błotochrony w ograniczonym zakresie pełnią swoją funkcję.
- d) Dojście do przystanku Pusta odbywa się wzdłuż ulicy Pustej źle oświetlonej i pozbawionej chodnika, co bezpośrednio wpływa na fatalne warunki bezpieczeństwa. Pobocza są blokowane przez samochody pracowników zajezdni MPK, które zmuszają pasażerów do chodzenia środkiem ulicy. Dodatkowo brak kanalizacji deszczowej powoduje, że większość pasażerów komunikacji miejskiej narażonych jest na ochlapanie przez samochody. Pragniemy nadmienić, że na ulicy Pustej panuje intensywny ruch, gdyż jest to jedyna droga dojazdowa z budynków zlokalizowanych w rejonie ulic Bożeny i Ludmiły. Jest to także jedyna droga dojazdowa do zajezdni autobusowej.



Fot. Uszkodzona nawierzchnia platformy przystankowej stwarza bezpośrednie zagrożenie wysiadającym pasażerom



Fot. Źle zlokalizowana wiata przystankowa blokuje dojście osobom poruszającym się na wózku inwalidzkim



Fot. Zły stan zatoki przystankowej całkowicie uniemożliwia korzystanie z niej w czasie deszczu



Fot. Źle wytyczona linia zatrzymania. Bliskość wiaty jest poważnym zagrożeniem dla pasażerów. Tu także widać zbyt niski poziom platformy przystankowej



Fot. Z dzieckiem to najlepiej przez tory – innej drogi nie ma !!!!!



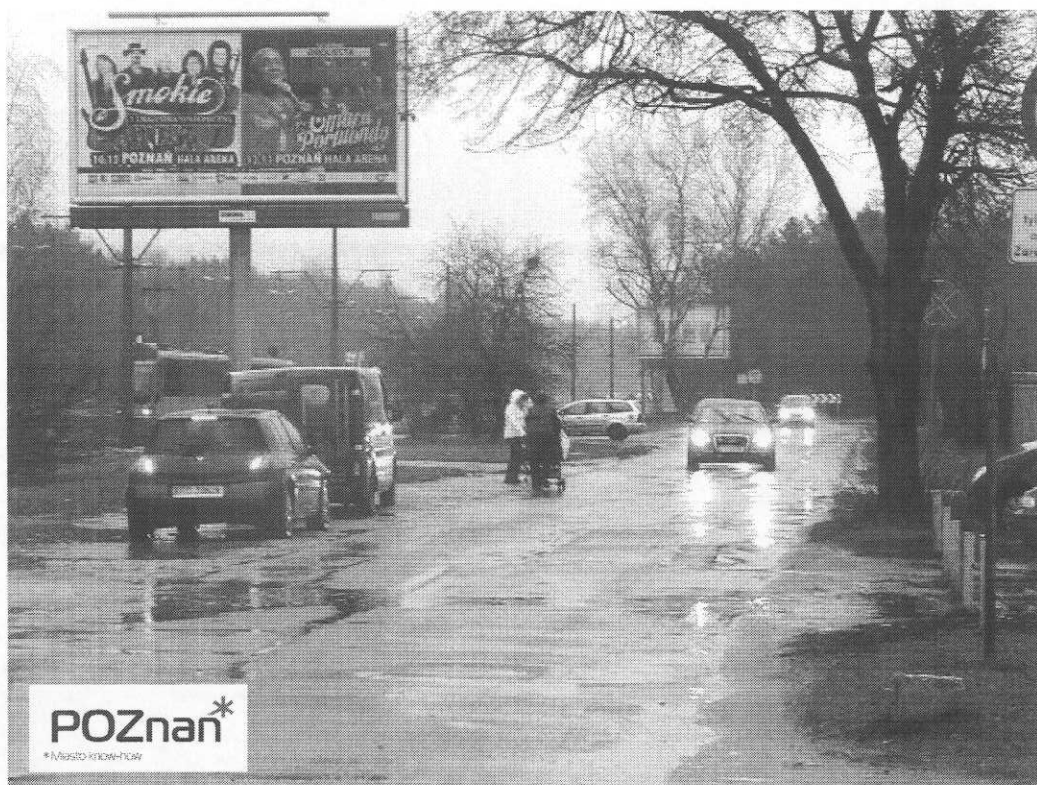
Fot. Poznań szczególnie walczy z wykluczeniem społecznym osób niepełnosprawnych – dojście do platformy północnej



Fot. Brak chodnika od strony zajezdni MPK



Fot. Brak chodnika od strony ul. Warszawskiej



Fot. Parkujące na poboczu samochody zmuszają pieszych do chodzenia środkiem ulicy

Nasze apele o przeniesienie przystanku są zbywane, że przystanek stanowi główne miejsce dojazdowe dla pracowników zajezdni MPK i OBRPS oraz dla pracowników i petentów Urzędu Skarbowego i Urzędu Celnego. Jednak urzędnicy zapomnieli, że w ciągu minionych 5 lat w rejonie tym powstało duże osiedle mieszkaniowe przy ul. Pobiedziskiej, które zamieszkuje ok. 3 ludzi, a także, że w rejonie ulicy Mogileńskiej znajduje się dom opieki społecznej zamieszkiwany przez osoby niepełnosprawne. O ile w większości do instytucji przy Urzędzie Skarbowym ludzie przyjeżdżają samochodami, o tyle mieszkańcy osiedla woleliby korzystać regularnie z transportu zbiorowego. I to właśnie Miasto Poznań zobowiązane jest uchwałą z 1999 roku o przyjęciu polityki transportowej do podejmowania takich działań określonych m.in. w pkt.1.3. kropka 3,4,5.

Mimo, to od lat zarówno Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta, któremu znany jest temat, ani MPK, czy później ZTM nie zlecieli jakichkolwiek badań, kto jest głównym użytkownikiem przedmiotowego przystanku. Gdyby w tym momencie poprosili Państwo o udokumentowane wyniki takich badań, to jesteśmy stuprocentowo pewni, że nikt ze służb miejskich takich badań nie mógłby przedstawić.

Nie prawdą jest także, że przesunięcie przystanków powodowałoby konieczność przeprogramowania sygnalizacji świetlnej i budowy nowego przejścia przez ul. Warszawską po wschodniej stronie skrzyżowania Warszawska/Pusta.

Myślimy, że powyższe argumenty w pełni pokazują, że służby miejskie za nic mają przepisy uchwalane zarówno przez Radę Miasta, jak i Prezydenta Miasta Poznania.

Z uwagi na fakt nie przedstawiania prawdziwych faktów przez służby miejskie chcielibyśmy przedstawić nasze argumenty za przesunięciem przystanku:

- 1) Zmiana lokalizacji skróci drogę dojścia do przystanku o 200 metrów nie tylko mieszkańcom osiedla przy ul. Pobiedziskiej lecz także mieszkańcom ulic Modlińskiej, Mińskiej, Nowogrodzkiej, Konińskiej i Kolskiej oraz poprawi dojście